

Sąd Najwyższy: jak zamawiać utwory - umowa o dzieło czy umowa o świadczenie usług
Jarosław Kamiński, [adwokat Warszawa](#), Rödl & Partner

Prawo autorskie nie reguluje rodzaju umów przewidzianych dla zamówienia utworu. Kwalifikacja zawartej umowy opiera się wówczas na przepisach Kodeksu cywilnego. Utwór w rozumieniu prawa autorskiego nie przesądza dzieła. Dziełem mogą być umowy, które nie mają charakteru autorskiego. Prawo autorskie jest też samodzielną regulacją, z której wcale nie wynika, że o autorskim charakterze umowy przesądza tylko wykonanie jej w ramach umowy o dzieło. Nie jest to reguła zamknięta, gdyż utwór może powstać również w wykonywaniu stosunku pracy lub umowy o świadczenie usług.

A.W. wykonywała pracę na podstawie umowy o świadczenie usług, której przedmiotem było zobowiązanie do pozyskania klientów strategicznych do realizacji imprez masowych, w szczególności właścicieli sklepów wielkopowierzchniowych, pozyskanie klientów kluczowych połączone z zaproszeniem do współuczestnictwa i partycypacji w kosztach przedsięwzięcia. Chodziło o wykonanie zespołu czynności (w tym szeregu powtarzających się czynności) bez względu na to, jaki rezultat te czynności przyniosą (art. 750 kodeksu cywilnego). W sprawie istotnym zagadnieniem prawnym był charakter prawny umowy zawartej między stronami i nazwanej umową o dzieło, a mianowicie, czy ta umowa może być traktowana jako umowa o dzieło w rozumieniu art. 627 i następnych k.c. w związku z art. 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, czy też jako umowa o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c., do której znajdują zastosowanie przepisy o zleceniu. Niezbędne okazało się dokonanie oceny charakteru prawnego umowy, na podstawie której A.W. utworzyła dzieło w postaci bazy danych potencjalnych kontrahentów. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiał zasadnej podstawy przysądu i dlatego nie został uwzględniony przez Sąd Najwyższy, który ostatecznie odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

JAROSŁAW KAMIŃSKI ADWOKAT, ASSOCIATE PARTNER W WARSZAWSKIM BIURZE RÖDL & PARTNER

W komentowanym postanowieniu Sąd Najwyższy wskazał, że ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie reguluje rodzaju umów przewidzianych dla zamówienia utworu. Kwalifikacja zawartej umowy opiera się na przepisach k.c. Słusznie stwierdził Sąd Najwyższy, że autorski charakter przedmiotu umowy w ogóle nie ma wpływu na rozróżnianie umów o dzieło od pozostałych umów cywilnoprawnych. Utwór w rozumieniu prawa autorskiego nie przesądza dzieła. Artykuł 1 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz art. 627 k.c. nie muszą mieć wspólnego zakresu. Dziełem mogą być umowy, które nie mają charakteru autorskiego. Prawo autorskie jest też samodzielną regulacją, z której nie wynika, że o autorskim charakterze umowy przesądza tylko wykonanie jej w ramach umowy o dzieło. Utwór w rozumieniu prawa autorskiego może być dziełem w rozumieniu art. 627 k.c., jeżeli powstał w ramach umowy o dzieło. Nie jest to reguła zamknięta, gdyż utwór może powstać również w wykonywaniu stosunku pracy (art. 12 i 14 prawa autorskiego) lub umowy o świadczenie usług. Utwór w rozumieniu prawa autorskiego nie determinuje bezwzględnie rodzaju umowy (o dzieło lub wykonywanie usługi).

Stanowisko Sądu Najwyższego zasługuje w pełni na aprobatę – o charakterze utworu w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych nie powinna decydować podstawa prawna wykonania utworu, lecz to czy jego wytworzenie ma przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia.

Źródło: <https://www.rp.pl/Kadry/311169991-Sad-Najwyzszy-jak-zamawiac-utwory---umowa-o-dzieło-czy-umowa-o-swiadczenie-uslug.html>